

PSALM 10

a F C G C
1. Mój Boże, czemu stoisz z daleka?
a D F e a
W czasie ucisku czemu kryjesz się?
F C G C
Do Ciebie wołam, Boże, mój Panie,
a D F e a
W czasach niedoli Boże szukam Cię.
D a
W czas, gdy występny pyszni się bardzo,
C G a C G
Biedny w niewoli w ogniu prześladowań,
C a D F e a
Bo wzrósł nieprawy pośród swoich knowań.

2. Nieprawy pożądaniem się chełpi,
Chciwiec drapieżny gardzi Bogiem tu.
W swej pysze rozpowiada wkoło, że
Nie zemści się, bo nie istnieje Bóg!
I kroczy pośród dróg swych wyniosłych,
Parska z pogardą: Ja się nie zachwieję,
W szczęściu się toczyć będą moje dzieje.

3. Nieprawy usta pełne ma przekleństw,
Słów pełnych zdrady i podstępu sto.
Złośliwą mowę złego zna biedny,
Gdy zły czatuje nań, by czynić zło,
By jak drapieżnik w sidła go złapać.
Czeka w kryjówce, złapać chce człowieka,
Na ubogiego w swej pułapce czeka.

4. Jak lew w jaskini czeka na swój łup,
Jak przyczajony wąż w pułapce śpi,
Tak poszukuje ofiar tu nowych,
By ubogiego zabić, człowiek zły.
By porwać, zabić, myśli bezbożny
I myśli wtedy: Tego Bóg nie widzi,
Bóg się odwrócił - tak nieprawy szydzi!

5. O Panie, powstań, podnieś swą rękę,
Nie zapominaj o nas, biednych Twych.
Ach, czemu grzeszny gardzi Twą siłą,
Mówiąc, że Bóg nie pomści sierot swych?
Ty widzisz boleść i ich cierpienie.
Pomścij nieprawość, pokrusz ramię złego.
Ty opiekunem jesteś ubogiego.

6. Pan Królem nad królami na wieki,
Zgładził narody pośród swoich ziem.
Ból serca zabrał, wzmocnił pokornych,
Na prośby ich nakłonił uszy swe:
By strzec pokornych oraz sieroty,
By strzec sieroty oraz uciśnionych,
By strach na ziemi nie był rozpleniony.